

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II Ns 1720/11, z wniosku M. K. z udziałem H. W. o podział majątku wspólnego i inne, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi II Wydział Cywilny:**

**1. ustalił, że w skład majątku wspólnego, powstałego w trakcie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej między M. K. i H. W. wchodzi następujące składniki majątkowe:**

a. wierzytelność w stosunku do R. W. z tytułu nakładów poczynionych przed dniem 29 października 2010 roku na nieruchomość położoną w miejscowości W. oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą numer (...),

b. wierzytelność w stosunku do Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. o wypłatę środków pieniężnych w kwocie 611,50 zł, zgromadzonych na rachunku bankowym prowadzonym na rzecz H. W. o numerze (...),

c. wierzytelność w stosunku do Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. o wypłatę środków pieniężnych w łącznej kwocie 1.601,29 zł, zgromadzonych na rachunkach bankowych prowadzonych na rzecz M. K. o numerach: (...), (...), (...),

d. wierzytelność wobec (...) S.A. z tytułu zgromadzonych na dzień 30 października 2010 roku przez H. W. w Otwartym Funduszu Emerytalnym (...) środków w kwocie 44.340,56 zł;

e. środki zgromadzone przez M. K. na subkoncie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 10.402,58 zł;

2. dokonał podziału majątku opisanego w punkcie 1. w ten sposób, że:

a. przyznał po połowie M. K. i H. W. wierzytelność z punktu 1a;

b. przyznał H. W. wierzytelności z punktu 1b i 1 d;

c. przyznał M. K. wierzytelności z punktu 1c i 1 e;

d. zasądził od H. W. na rzecz M. K. kwotę 16.474,10 zł tytułem spłat i dopłat, płatną w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

3. oddalił w całości wniosek H. W. o zwrot nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny małżonków;

4. oddalił w całości wniosek M. K. o zwrot nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny małżonków;

5. oddalił w całości wniosek M. K. o zasądzenie na jej rzecz od H. W. kwoty 75.000 zł, tytułem połowy kwoty kredytu hipotecznego;

6. oddalił w całości wniosek M. K. o zasądzenie na jej rzecz od H. W. wynagrodzenia z tytułu korzystania przez uczestnika z mieszkania ponad przysługujący mu udział;

7. nakazać pobrać od uczestnika H. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.906,44 zł, tytułem kosztów sądowych;

8. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi od wnioskodawczyni M. K. z zasądzonych w punkcie 2d roszczenia, kwotę 2.906,44 zł, tytułem zwrotu kosztów sądowych;

9. ustalili, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu 2d i punktu 7.

Zaskarżonemu postanowieniu apelujący zarzucił naruszenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2015 roku (sygn. akt K 1/14) dotyczącego środków OFE i przepisów o kosztach postępowania.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o uchylenie postanowienia w zakresie punktów 2d i 7 oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzupełnieniu braków formalnych apelacji apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

a) naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez brak ustalenia przez Sąd wysokości środków zgromadzonych na rachunku OFE wnioskodawczyni w TU (...), co skutkowało niepełnym ustaleniem składników i wartości majątku wspólnego podlegającego podziałowi;

b) art. 520 § 1 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie i ustalenie, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, w sytuacji gdy uczestnicy postępowania w różnym stopniu byli zainteresowani wynikiem postępowania, ich interesy w wielu zakresach były sprzeczne, czynności podejmowane w sprawie przez wnioskodawczynię zmierzały jedynie do jej przedłużenia i zastosowanie powinien znaleźć art. 520 § 2 k.p.c., a kosztami postępowania w sprawie powinna zostać obciążona wyłącznie wnioskodawczyni;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 126 w zw. z art. 128 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych z dnia 28 sierpnia 1997 roku, poprzez brak zastosowania i przyznanie uczestnikowi postępowania w całości środków zgromadzonych na rachunku OFE o wartości 44.952,06 zł z równoczesnym gotówkowym rozliczeniem ich połowy poprzez podwyższenie dopłaty należnej od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni, podczas gdy możliwa jest jedynie wypłata transferowa tych środków, a przez to rozliczenie gotówkowe środków zgromadzonych na rachunkach OFE jest nieuprawnione.

W odpowiedzi na apelację uczestnika wnioskodawczyni wniosła o jej odrzucenie, ewentualnie o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego, zgodnie z art. 520 § 2 i 3 (ostatnie zdanie) k.p.c. w związku z niesumiennym postępowaniem uczestnika.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 października 2018 roku pełnomocnik uczestnika uzupełnił brak formalny apelacji polegający na braku postulowanej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w ten sposób, że wniósł o zmianę punktu 2d poprzez jego uchylenie. Nadto poparł apelację i wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestnika okazała się bezzasadna.

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie orzeczenia (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący

ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania.

Sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Podkreślić należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się bowiem wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej orzeczenia, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, publ. OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

Przed omówieniem i odniesieniem się do apelacji należy poczynić kilka uwag natury ogólnej związanych z przedstawieniem zasad rządzących przebiegiem postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego. Przepisem regulującym ustalenie składu majątku wspólnego jest art. 567 k.p.c. W jego § 3 ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów postępowania o dziale spadku, które to z kolei odsyłają do odpowiedniego stosowania przepisów o zniesieniu współwłasności (art. 688 k.p.c.). Mając na uwadze to podwójne odesłanie w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków sąd rozstrzyga o przynależności poszczególnych przedmiotów do dorobku, do oddzielnych mas majątkowych, o tym jakie wydatki i nakłady z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego - i odwrotnie - podlegają zwrotowi, o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy, pobranych pożytkach, długach i wierzytelnościach (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 maja 1989r., III CZP 52/89, opubl. OSNC Nr 4-5/1990 poz. 60). Jest ugruntowaną zasadą, że przedmiotem podziału mogą być jedynie przedmioty majątkowe, które były objęte wspólnością ustawową małżeńską w chwili jej ustania i które nadal znajdują się w majątku małżonków (byłych małżonków), objęte ich współuprawnieniem w częściach ułamkowych. Rozliczeniu podlega więc całość stosunków majątkowych według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej, natomiast podziałowi podlega stan czynny masy majątkowej w chwili dokonywania podziału (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2004r., IV CSK 356/04, LEX nr 750006).

Nie ulega wątpliwości, że w orzecznictwie i doktrynie wypracowano zasadę integralności rozstrzygnięć działowych, która znajduje zastosowanie także w sprawach o podział majątku wspólnego i która przewiduje odstępstwa od wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zakazu wykraczania przez Sąd poza granice zaskarżenia. Polega ona na tym, że w razie uzasadnionego zaskarżenia jednego z rozstrzygnięć zawartych w orzeczeniu działowym wydanym przez Sąd I instancji Sąd odwoławczy może zmienić lub uchylić także inne rozstrzygnięcie, jeżeli jest ono z tym pierwszym rozstrzygnięciem niepodzielnie związane - w tym sensie, że nie można dokonać korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia bez odpowiedniej modyfikacji drugiego (tak np. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1977r., III CZP 7/77, OSNC Nr 1 z 1977r., poz. 205). Podkreśla się, że taki nierozzerwalny związek zachodzi

zwłaszcza pomiędzy rozstrzygnięciami o sposobie podziału oraz o spłatach lub dopłatach, a wadliwość jednego z nich skutkuje koniecznością uchylecia lub zmiany orzeczenia działowego także co do drugiego – jasne jest bowiem, że ewentualna konieczność skorygowania sposobu rozdzielenia składników majątkowych spowoduje potrzebę modyfikacji wysokości ewentualnej spłaty czy dopłaty (a nawet zasądzenia jej od zupełnie innych uczestników) i odwrotnie, uwzględnienie apelacji zmierzającej do zmiany wysokości spłaty zwykle ma istotny wpływ na sposób podziału. Podobnie na rozstrzygnięcie o sposobie podziału składników majątkowych i o wysokości spłaty ma oczywisty wpływ skuteczne zakwestionowanie w postępowaniu apelacyjnym składu majątku czy też wartości poszczególnych jego składników. Należy odpowiedzieć na pytanie czy objęcie zakresem zaskarżenia orzeczenia w zakresie obowiązku spłaty pozwala Sądowi odwoławczemu zastosować zasadę integralności orzeczenia działowego i rozpoznać apelację także w zakresie niezaskarżonego w ustawowym terminie rozstrzygnięcia dotyczącego składu majątku wspólnego.

Należy zauważyć, że w ustawowym terminie (termin na złożenie apelacji upłynął uczestnikowi w dniu 12 lutego 2018 roku, bowiem odpis postawienia wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi uczestnika w dniu 29 stycznia 2018 roku – k. 762) uczestnik objął zaskarżeniem jedynie punkt 2d i punkt 7 postanowienia, nie zaskarżając ustalonego przez Sąd Rejonowy składu majątku wspólnego byłych małżonków. Rozważyć zatem należy, czy orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie ustalającym skład majątku wspólnego z upływem tego terminu stało się prawomocne, a w konsekwencji – czy dopuszczalne jest wniesienie od niego środka zaskarżenia. Kognicja Sądu odwoławczego obejmuje bowiem tylko ten fragment orzeczenia, który zgodnie z art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c. został objęty zawartym w apelacji wskazaniem, określającym, jakie rozstrzygnięcie zostało zaskarżone (całość czy część i ewentualnie jaka część orzeczenia Sądu I instancji). Wiąże się to z treścią przepisu art. 363 § 1 i § 3 k.p.c., z których wynika, że orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje od niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia, a jeżeli zaskarżono tylko część orzeczenia, staje się ono prawomocne w pozostałej części z upływem terminu do zaskarżenia, chyba że sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także w tej części – tak może się stać wówczas, jeżeli wymagać tego będzie zasada integralności rozstrzygnięcia działowego. Jednak na pytanie czy powyższy wyjątek od wskazanej zasady zachodzi w sprawie niniejszej należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Rozważania w tym przedmiocie przeprowadzone zostały w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 roku w sprawie II CSK 208/14 (LEX nr 1604628). Sąd Najwyższy zauważył przede wszystkim, że jeżeli brak jest integralnego związku przedmiotu zaskarżenia z inną dyspozycją orzeczenia o podziale majątku wspólnego sąd drugiej instancji nie może wyjść poza granice zaskarżenia. Podkreślono, że ewentualnej korekty innych rozstrzygnięć postanowienia działowego można bez przeszkód dokonać bez odpowiedniej modyfikacji niezaskarżonego orzeczenia o ustaleniu majątku wspólnego. Sąd Okręgowy poglądem ten w całości podziela.

Jeszcze raz należy podkreślić, że skład majątku wspólnego uczestników zawarty w punkcie 1. zaskarżonego postanowienia nie został zaskarżony. W skład tego majątku wchodziła zaś m.in. wierzytelność wobec (...) S.A. z tytułu zgromadzonych na dzień 30 października 2010 roku przez H. W. w Otwartym Funduszu Emerytalnym (...) środków w kwocie 44.340,56 zł. Zaskarżone zostało orzeczenie jedynie w zakresie punktów 2d i 7, a więc w zakresie dotyczącym dokonanego rozliczenia pomiędzy małżonkami oraz kosztów sądowych obciążających uczestnika.

Z tych względów należy uznać za chybiony zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., który dotyczy braku ustalenia przez Sąd Rejonowy środków zgromadzonych na rachunku OFE wnioskodawczyni w TU (...), gdyż uczestnik nie zaskarżył orzeczenia w zakresie składu majątku byłych małżonków.

Bezasadny okazał się również zarzut uczestnika o nieprawidłowym rozliczeniu środków zgromadzonych w OFE. Na podstawie art. 31 § 2 pkt 3 k.r.o. środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków należą do majątku wspólnego. Z regulacji art. 126 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 870) wynika, że w przypadku rozwiązania małżeństwa przez rozwód lub jego unieważnienia, środki zgromadzone na rachunku członka funduszu, przypadające byłemu współmałżonkowi w wyniku podziału majątku wspólnego, są przekazywane w ramach wypłaty transferowej na rachunek byłego współmałżonka w otwartym funduszu. Celem gromadzenia środków na rachunku otwartego funduszu emerytalnego jest zabezpieczenie w przyszłości odpowiedniej wysokości świadczenia emerytalnego. Wypłata transferowa – jak stanowi art. 127 wyżej wymienionej ustawy – jest dokonywana przez otwarty

fundusz w terminie, o którym mowa w art. 122, po przedstawieniu funduszowi dowodu, że środki zgromadzone na rachunku członka funduszu przypadły byłemu współmałżonkowi. Z kolei zgodnie z art. 128 ustawy, jeżeli były współmałżonek uprawniony nie posiada rachunku w otwartym funduszu i w terminie 2 miesięcy od dnia przedstawienia dowodu, o którym mowa w art. 127, nie wskaże rachunku w jakimkolwiek otwartym funduszu, otwarty fundusz, do którego należy drugi z byłych współmałżonków, niezwłocznie otworzy rachunek na nazwisko byłego współmałżonka uprawnionego i przekaże na ten rachunek, w ramach wypłaty transferowej, przypadające mu środki zgromadzone na rachunku jego byłego współmałżonka. Z chwilą otwarcia rachunku były współmałżonek uprawniony uzyskuje członkostwo w funduszu. Fundusz niezwłocznie potwierdza na piśmie warunki członkostwa uprawnionego współmałżonka.

W świetle powyższych przepisów wydaje się jednoznaczne, że w ramach postępowania o podział majątku wspólnego podział jednostek zgromadzonych na otwartym funduszu emerytalnym powinien nastąpić poprzez przyznanie każdemu z małżonków liczby jednostek odpowiadającej ich udziałowi w majątku wspólnym. Za takim stanowiskiem przemawia fakt, że wartość jednostek w otwartym funduszu emerytalnym ma charakter zmienny i tego względu celowe jest, aby w przypadku ustania wspólności majątkowej małżeńskiej przyznać byłym małżonkom taką samą liczbę jednostek uczestnictwa, a nie obciążać któregoś z nich obowiązkiem spłaty lub dopłaty, która nie uwzględni realnej wartości tych jednostek podlegających spieniężeniu, co do zasady, dopiero w momencie realizacji prawa do emerytury (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 323/15, LEX nr 2020483).

Natomiast Sąd Rejonowy rozstrzygnął to zagadnienie inaczej, albowiem zdecydował się na pozostawienie przy uczestniku zgromadzonych przez niego jednostek rozrachunkowych w OFE. W przedmiotowej sprawie powyższe rozwiązanie należy zaakceptować, z uwagi na ustalony w punkcie 1. postanowienia skład majątku wspólnego (niezaskarżony apelacją), w którym ustalona została wierzytelność wobec (...) S.A. z tytułu zgromadzonych na dzień 30 października 2010 roku przez uczestnika w Otwartym Funduszu Emerytalnym (...) środków pieniężnych w kwocie 44.340,56 zł, a nie ustalona ilość jednostek w tym Funduszu.

W tym stanie rzeczy nie było możliwości dokonania rozliczenia w formie wypłat transferowych, zwłaszcza, że wierzytelność ta została przyznana uczestnikowi (pkt 2.b postanowienia), a rozstrzygnięcie to nie zostało zaskarżone apelacją.

Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 520 § 1 k.p.c. Na wstępie należy wskazać, że samodzielną regulację prawną dotyczącą orzekania o kosztach postępowania w sprawach rozpoznawanych w trybie nieprocesowym zawiera art. 520 k.p.c. Odstępuje ona od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, zwrotu kosztów celowego dochodzenia praw lub celowej obrony i oparta jest na regule samodzielnego ponoszenia kosztów związanych z udziałem w sprawie przez każdego uczestnika (§ 1). Wyjątki od niej, obejmujące sytuacje w których zachodzi sprzeczność interesów, różne zainteresowanie wynikiem postępowania lub niesumienne bądź oczywiście niewłaściwe zachowanie stron, wskazane są w § 2 i § 3 cytowanego przepisu. Orzecznictwo sądowe jednolicie przyjmuje, że w tzw. sprawach działowych, do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2011 r., III CZ 46/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 88, z dnia 19 listopada 2011 r., III CZ 47/11, nie publ., z dnia 16 września 2011 r., IV CZ 40/11, nie publ., i in.).

Z tych względów uczestnicy powinni pokryć koszty sądowe poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa w równym stopniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu regulację art. 520 § 1 k.p.c., uznając, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do odstąpienia od w/w zasady. Podkreślić należy, że w sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i § 2 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., IV CZ 74/13, LEX nr 1388478).